

Adam Czarnecki

## URBANIZACJA KRAJU I JEJ ETAPY

### Wprowadzenie

Pomimo swej długiej historii w dziejach ludzkości urbanizacja dopiero w ciągu ostatnich ponad stu lat, kiedy w dużej mierze jej motorem była industrializacja, zyskała na znaczeniu jako proces makroskalowy oraz potężna siła sprawcza kształtująca rozwój społeczno-gospodarczy krajów wysoko i słabo rozwiniętych (Fiedler 2004; Véron 2006). Wpływ ten uwidocznił się wyraźnie zarówno w aspekcie ilościowym (skali), jak i jakościowym (struktur), choć coraz częściej zależność między urbanizacją a rozwojem, wzrostem lub modernizacją jest przez badaczy i praktyków życia publicznego kwestionowana (Węgleński 1992; Bairoch 1996; Jedwab, Vollrath 2015).

Skala i charakter urbanizacji oraz jej znaczenie dla rozwoju społeczeństw ulegały wyraźnym zmianom na przestrzeni wieków. Wydaje się jednak, że w polskich warunkach najbardziej dynamiczne przesunięcia ludnościowe wieś–miasto i miasto–wieś miały miejsce właśnie w ostatnim stuleciu przy jednoczesnym coraz silniejszym różnicowaniu się tych tendencji w przestrzeni geograficznej na obszary wzrostu i depresji demograficznej (Czarnecki 2009; Szymańska, Biegańska 2011). Zmieniające się tendencje najpierw w kierunku koncentracji, a następnie dekoncentracji przestrzennej ludności w różnych typach obszarów świadczą o przechodzeniu do kolejnych faz / stadiów urbanizacji społeczeństwa (cyklu życia miejskiego), które najogólniej można przedstawić w sekwencji urbanizacja – suburbanizacja – kontrurbanizacja (van den Berg i in. 1982). O przejściu z rozproszenia do koncentracji, a później do dekoncentracji ludności decyduje szereg czynników, wśród których kluczowe dla Polski okazały się siły polityczne i gospodarcze ujawniające się poprzez industrializację (dla urbanizacji i koncentracji) (Kennedy, Smith 1989; Brol 1996) oraz siły społeczne i gospodarcze, tj. wzrost zamożności (Hoggart 1997) i zmiany stylu życia (dla suburbanizacji i kontrurbanizacji) (Grimsrud 2011; Watt 2017).

Wszystkie te czynniki odpowiadają za uruchomienie procesu redystrybucji ludności najpierw ze wsi do miast, a następnie z miasta na wieś (głównie podmiejską), stanowiące istotę / główny mechanizm urbanizacji i jej kolejnych stadiów. Dlatego głównym celem tej analizy było wyodrębnienie kolejnych faz

urbanizacji w Polsce na podstawie zmian ludnościowych w trzech kategoriach przestrzeni: mieście, strefie podmiejskiej i wsi, odpowiadających trzem fazom cyklu życia miejskiego (urbanizacji, suburbanizacji i kontrurbanizacji), a także identyfikacja głównych czynników tych procesów obserwowanych na ziemiach polskich w ostatnim stuleciu.

Etapy cyklu życia miejskiego wydzielono na podstawie danych demograficznych, które pogrupowano według trzech kategorii przestrzennych koncentracji ludności: miasta, strefy podmiejskiej i wsi. Każdej z kategorii przestrzennych odpowiadała kategoria demograficzna i opisywany proces / tendencja: 1. Miasto – ludność miejska – urbanizacja<sup>1</sup>, 2. Strefa podmiejska – ludność strefy podmiejskiej – suburbanizacja i 3. Pozostałe obszary, czyli wiejskie – ludność wiejska – kontrurbanizacja. Do oszacowania liczby ludności miast zastosowano kryterium administracyjne, tj. liczbę ludności miast (jednostek osadniczych posiadających prawa miejskie). W rezultacie urbanizacja w tym badaniu ujęta została jako urbanizacja *sensu stricte* (zwana też często umiejscowieniem lub urbanizacją statystyczną (gdy wieś / gmina formalnie staje się miastem – otrzymuje prawa miejskie), a nie w szerszym ujęciu jako urbanizacja *sensu largo*, nietożsama z całkowitym przejściem wszystkich miejskich cech przez wieś, lecz z przemianami w kierunku miejskości w niektórych tylko aspektach (Czarnecki 2009, s. 39).

Delimitacja strefy podmiejskiej nie jest zadaniem łatwym, zwykle bowiem uwzględnia ona szereg kryteriów przestrzennych, demograficznych, gospodarczych i społecznych (Dziwoński 1987). W tym przypadku jednak, ze względu na długą i niezbyt często stosowaną w badaniach nad urbanizacją perspektywę czasową, przyjęto założenie ujednociające sposób badania w różnych przekrojach czasowych i usprawniające przeprowadzenie analizy. Ludność podmiejską definiowano jako ludność zamieszkującą gminy wiejskie i / lub części wiejskie gmin miejsko-wiejskich sąsiadujących (mających wspólną granicę) obecnie (2016 r.) z miastami wojewódzkimi. Konsekwencją przyjęcia takiego założenia było również definiowanie trzeciej kategorii – (pozostałych) obszarów wiejskich jako obszarów poza miastami i ich strefą podmiejską. Co więcej, dla okresu międzywojennego ludność miejską definiowano jako ludność zamieszkałą w miastach (jednostkach osadniczych posiadających prawa miejskie), jak i w ówczesnych gminach wiejskich, które obecnie (2016 r.) stanowią odrębne organizmy miejskie (w ramach zespołów osadniczych z miastem wojewódzkim)

<sup>1</sup> Ludność zameldowana na pobyt stały w miastach, gminach podmiejskich i pozostałych gminach dla lat 1921–1994 i ludność faktycznie zamieszkała w miastach, gminach podmiejskich i pozostałych gminach dla lat 1995–2016.

lub integralną część (dzielnicę lub osiedle) miast wojewódzkich, np. Pszów na Górnym Śląsku, Włochy w Warszawie czy Redłowo w Gdyni<sup>2</sup>.

Ponadto, ze względu na zmiany granic państwowych po 1945 r., a co za tym idzie brak ciągłości danych statystycznych (z okresu międzywojennego do powojennego), kategorie ludności miejskiej, podmiejskiej i wiejskiej szacowano na podstawie ówczesnego podziału administracyjnego. Oznacza to, że obliczenia i analizy dla stolic przedwojennych województw wschodnich przeprowadzono wyłącznie dla lat 1921 i 1931, a dla miast wojewódzkich Ziemi Północnych i Zachodnich: Szczecina, Gorzowa Wielkopolskiego, Zielonej Góry, Wrocławia, Opola i częściowo Gdańska (Wolne Miasto Gdańsk) wyłącznie dla okresu od 1946 r. Warto również podkreślić, że dane dla województwa wileńskiego-trockiego i części województwa śląskiego, tj. powiatów katowickiego, lublinieckiego, pszczyńskiego, rybnickiego, świętochowskiego i tarnogórskiego, a także miast Katowice i Królewska Huta (Chorzów), podobnie, ze względu na przesunięcia granic państwowych, dostępne były wyłącznie dla 1931 r.<sup>3</sup>

W badaniu oparto się częściowo na danych ludnościowych i dotyczących powierzchni fizycznej zajmowanej przez miasta, strefę podmiejską i obszary wiejskie pochodzących ze spisów powszechnych 1921, 1931, 1946, 1950, 1960, 1970, uzupełnionych przez dane statystyki bieżącej z lat 1975, 1983 i dla lat 1995–2016 z Banku Danych Lokalnych GUS. Do badania wykorzystano proste wskaźniki udziału ludności, dynamiki zmian liczby ludności, gęstości zaludnienia i dynamiki zmian gęstości zaludnienia w latach 1921–1931 wg trzech kategorii miejsca zamieszkania: miejskiej, podmiejskiej i wiejskiej. W graficznym ujęciu badanych zjawisk obok krzywych zmian zastosowano w celu uzyskania przejrzystego obrazu wielomianową linię trendu.

---

<sup>2</sup> Zdaję sobie sprawę, że wybór miast wojewódzkich do wydzielenia strefy podmiejskiej jako najbardziej charakterystycznych dla obserwacji procesów suburbanizacji jest daleko idącym uproszczeniem. Zabieg ten podyktowany był dążeniem do możliwie łatwego pozyskiwania danych statystycznych w tak długim przedziale czasowym. Suburbanizacja bez wątpienia zachodzi obecnie w Polsce nie tylko w gminach graniczących bezpośrednio z miastem wojewódzkim, ale w procesie rozlewania się miast także w kolejnych, bardziej odległych pierścieniach wokół rdzenia miejskiego; co więcej, suburbanizację obserwować też można wokół miast średnich (Kajdanek 2012), a także niektórych miast małych (szczególnie w obrębie aglomeracji), lecz przyjęcie tak szerokiej próby badawczej mogłoby wpłynąć na mniejszą wiarygodność przede wszystkim przy porównaniach okresu międzywojennego z okresami późniejszymi.

<sup>3</sup> W tym kontekście warto byłoby się zastanowić, czy i w jakim stopniu badane zbiorowości na przestrzeni ostatnich stu lat są porównywalne – nie tylko ze względu na do pewnego stopnia odmienne próby badawcze, ale i charakter oraz jakość badanych procesów – czy urbanizacja i suburbanizacja (która również zachodziła w okresie międzywojennym) mają jakieś cechy i elementy wspólne w różnych okresach czasowych? Zastosowane w badaniu ogólne podejście analityczne pozwala prześledzić jedynie tendencje na podstawie danych ludnościowych, nie dając informacji jakościowych dotyczących charakteru i struktury tych procesów, dlatego pozostawiam to pytanie otwarte.

## Fazy urbanizacji / cyklu życia miejskiego

Jak wskazują badacze, uzasadnione są rozważania, w których łączy się dynamikę przestrzenną i zmienność w czasie procesów koncentracji i dekoncentracji (redystrybucji ludności) w odniesieniu do urbanizacji i jej kolejnych stadiów (Véron 2005). Użytecznym narzędziem w tego typu analizach są różne modele / wydzielenia faz / stadiów urbanizacji (Kusiński 1991; Jelonek 2006) lub jak to zwykli byli określać niektórzy: faz cyklu życia miejskiego (Klaassen Molle, Paelinck 1981; Roberts 1991).

Jedną z najbardziej znanych propozycji jest model stosowany przez ONZ, wykorzystujący dotychczasowe prace Briana J.L. Berry'ego (1973, 1981, 1993), zgodnie z którym wyróżnia się: fazę I – szybkiego wzrostu (ludności) w centrum miasta – urbanizację; fazę II – szybszego wzrostu na peryferiach miasta niż w jego centrum – suburbanizację; fazę III – spadku liczby ludności zarówno w centrum, jak i na peryferiach miasta, z największym ubytkiem w centrum – kontrurbanizację i fazę IV – ponownego wzrostu zaludnienia centrum miasta wyższego niż w jego peryferiach – reurbanizację (United Nations 1998). Opis tego modelu wymaga jednak uzupełnienia w trzech zasadniczych kwestiach. Po pierwsze, nie zostało określone, czym są w tym wypadku peryferie miasta. Jest to jedyna kategoria przestrzenna przeciwstawna miastu, której szeroki zakres, przy jednoczesnym silnym jej zróżnicowaniu wewnętrznym (także w kontekście celu / obszaru koncentracji w kolejnych fazach urbanizacji), sprawia trudności przy identyfikacji dalszych, kluczowych procesów – suburbanizacji i kontrurbanizacji. W przypadku suburbanizacji mamy do czynienia z przesunięciami ludności (głównie miejskiej) w bliskie otoczenie miasta, natomiast w przypadku kontrurbanizacji wg definicji i rozważań Berry'ego (1976) – z przesunięciami ludności z głównych miast i obszarów metropolitalnych w kierunku mniejszych miast i poza obszary metropolitalne. Po drugie, warto podkreślić, że nawet modelowe rozwiązania uwzględniają fakt nakładania się (do pewnego stopnia) kolejnych faz cyklu życia miejskiego, co oznacza, że np. suburbanizacja może następować także wtedy, gdy miasto wciąż jeszcze wzrasta, w zależności od wielu czynników zróżnicowanych przestrzennie, m.in. kondycji gospodarczej miasta, jego atrakcyjności osiedleńczej i polityki miejskiej. Dodatkowo warto podkreślić, że wg omawianego wydzielenia ostatnie stadium (reurbanizacji) w przypadku większości innych modeli stanowi już początek nowego cyklu życia miejskiego, a kontrurbanizacja jest jego ostatnim stadium (Geyer, Kontuly 1993).

Inne z popularnych ujęć modelowych, którego adaptacji do polskich warunków podjął się Witold Kusiński (1991) zaproponował Jack P. Gibbs (1963), który

wyróżnił pięć stadiów koncentracji ludności. Kusiński nadał nazwy każdemu ze stadiów, począwszy od stadium przedurbanizacyjnego po stadium ożywienia urbanizacyjnego, szybkiego rozwoju urbanizacyjnego, zmian strukturalnych oraz stadium dojrzałości urbanizacyjnej. W stadium I powstają pierwsze miasta, przy czym wzrost zasobów ludności wiejskiej jest podobny jak w przypadku ludności miejskiej lub nawet częściej przekracza wskaźniki dla miast. W stadium II wzrost dla miast przekracza wzrost dla wsi, podczas gdy w stadium III obszary wiejskie notują już ubytek ludnościowy. W stadium IV podobnie: małe miasta zaczynają odczuwać spadek zaludnienia. Natomiast w ostatnim stadium (V) zmniejsza się zróżnicowanie terytorialne pod względem gęstości zaludnienia. W efekcie następuje bardziej wyrównany rozwój demograficzny w aspekcie przestrzennym w skali kraju lub regionu. Co istotne, podobnie jak we wcześniej prezentowanej klasyfikacji Berry'ego, tak i ten autor zakłada możliwość współwystępowania kolejnych stadiów. W konsekwencji jest logicznie możliwe, aby społeczeństwo w konkretnym momencie znajdowało się w dwóch następujących po sobie stadiach (Gibbs 1963, s. 119). Charakterystyczny dla propozycji Gibbsa jest brak szczegółowego opisu oraz prób nazwania procesów i tendencji zachodzących w ostatnim stadium. Faktycznie wskazuje on, uogólniając, na dość równomierną redystrybucję ludności w przestrzeni, nie wyodrębniając przy tym odmiennych w swej istocie (tendencji / procesów) – wzrostu przedmieść i strefy podmiejskiej z jednej strony, a bardziej odległych obszarów z drugiej, nie wspominając już o procesie ponownego wzrostu centrów miast dzięki rewitalizacji, regeneracji i gentryfikacji miast.

W wielu modelach, choć nigdy nie jest to wyrażone *explicite*, można odnaleźć logikę modelu centrum–peryferia w wyjaśnianiu przesunięć ludnościowych i zmian na linii koncentracja–dekoncentracja. John Friedmann (1966) w swoim modelu centrum–peryferia wyróżnia cztery stadia rozwojowe: I – przedprzemysłowe, w którym istnieją małe, niezależne, rozproszone ośrodki miejskie bez hierarchii (struktura ogólnie zrównoważona). W II stadium przejściowym (początkach industrializacji) jest to prosta struktura z dominacją jednego ośrodka miejskiego i stagnacją peryferii (struktura ogólnie niezrównoważona). W III stadium (przemysłowym) następuje stopniowa integracja gospodarcza i ewolucja w kierunku struktury wielordzeniowej, istnienie metropolii krajowej i subcentrów na peryferiach (struktura ogólnie niezrównoważona). Natomiast w stadium IV (poprzemysłowym) obserwuje się pełną integrację gospodarczą i powstanie funkcjonalnie współzależnego, hierarchicznego systemu osadniczego, a także minimalizację dysparytetów regionalnych (struktura ogólnie zrównoważona) (Friedmann 1966; Grzeszczak 1996, s. 52).

Z czasem pojawiły się w literaturze mniej lub bardziej udane próby łączenia obu ostatnich modeli w celu bardziej kompleksowego ujęcia urbanizacji i rozwoju, spośród których propozycja Garri Raagmy (2003) wykorzystująca modele Gibbisa (1963), Friedmanna (1966) i Hautamäkiego (1982, za: Kultalahti 1990)<sup>4</sup> wydaje się jedną z najciekawszych i najbardziej użytecznych.

## **Kluczowe czynniki urbanizacji i wyznaczania jej kolejnych faz**

Istotą urbanizacji są przesunięcia ludnościowe ze wsi do miast, które, podobnie jak inne rodzaje ruchów migracyjnych, można wyjaśniać za pomocą tradycyjnego modelu *push-pull factors* (Lee 1966). Zgodnie z jego założeniami o atrakcyjności osiedleńczej miast i innych obszarów decydują dwie grupy czynników: siły przyciągające (*pull forces*) ludność z zewnątrz i siły wypychające (*push forces*) lokalne zasoby demograficzne na zewnątrz. Można je również opisać jako możliwości (*opportunities*) i ograniczenia rozwojowe (*constraints*) jednostek lub grup / klas społecznych (a także grup zawodowych), będących wyrazem jednoczesnego działania i interakcji obu grup czynników. Warto jednak podkreślić, że podczas gdy ograniczenia są zwykle faktycznie odczuwane przez (potencjalnego) migranta, to postrzegane możliwości nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości (po przybyciu w nowe miejsce).

W przypadku urbanizacji wśród sił wypychających ze wsi znajdziemy (relatywnie) złe warunki życia, ograniczoną ofertę lokalnego rynku pracy, niski poziom dochodów, niewielkie możliwości awansu społecznego i zawodowego oraz samorealizacji, niedostateczny dostęp do usług często złej jakości czy ciężką, nieopłacalną i niesatysfakcjonującą pracę (np. w rolnictwie) (Bryant 2009). Natomiast siły przyciągające to zazwyczaj przeciwieństwo czynników wypychających, tak aby możliwa stała się konfrontacja atutów obu stron w procesie decyzyjnym jednostki. W tym kontekście nie mniej istotny jest fakt, że obie grupy czynników mają względny charakter, co oznaczać może, że miejsce zamieszkania / pracy oceniane jako nieatrakcyjne / niesatysfakcjonujące przez przedstawiciela miejscowej (miejskiej) ludności może być jednocześnie uważane za odpowiednią / satysfakcjonującą przez nowo przybyłych. Obok kluczowych w tym przypadku różnic między warunkami życia / pracy (ekonomicznymi i pozaekonomicznymi) oferowanymi w przyszłym i dotychczasowym miejscu zamieszkania / pracy, decydują o tym także indywidualne cechy

<sup>4</sup> Przegląd modeli stadiów urbanizacji, zob. szerzej Grzeszczak 1996.

migranta (*personal factors*) oraz tzw. *intervening obstacles*. Do tych ostatnich należą pewne obiektywne uwarunkowania, np. natury formalnej, jak choćby wprowadzone w 1954 r. przez władze Warszawy ograniczenia meldunkowe lub regulacje wynikające z planowania przestrzennego, ograniczające rozwój funkcji mieszkaniowej na niektórych obszarach, np. chronionych.

Do najważniejszych czynników urbanizacji jako sił przyciągających należy bez wątpienia industrializacja. Jej szczególna rola w polskim kontekście uwidoczniła się m.in. w okresie międzywojennym (tworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego i budowy portu w Gdyni) (Węclawowicz, Łotocka, Bauc 2010), a także w okresie intensywnej industrializacji lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku (Gawryszewski 2005). Choć, jak twierdzą badacze, nie industrializacja, lecz rewolucja w rolnictwie była pierwszym i krytycznym czynnikiem wzrostu miast w XVIII w. (Véron 2006) lub – jak uważają inni – podłoże przeobrażeń strukturalnych wsi stanowi tzw. historyczny proces rozwoju rynku (Czyżewski 1977; Kusiński 1991), czyli czynnik ekonomiczny, rozumiany jako rozwój i zmiany społeczno-gospodarczego podziału pracy, to jednak industrializacja miała największy wpływ na eksplozję miast i umożliwiła ich najszybszy i najbardziej dynamiczny wzrost (Jałowiecki 1972; Zamelska 1980; Christiaensen, Gindelsky, Jedwab 2013). Paul Bairoch i Gary Goertz (1986) oszacowali, że największy wkład we wzrost miast miała industrializacja (poziom uprzemysłowienia). Jednocześnie zwrócili oni uwagę na rolę „rządu centralnego”, co można tłumaczyć szerzej jako wpływ czynnika politycznego. Jak wiadomo w Polsce w międzywojniu i okresie Polski Ludowej miał on ogromny wpływ na realizację dużych inwestycji przemysłowych. W tym drugim okresie decyzje o budowie i lokalizacji zakładów przemysłowych (nie zawsze uzasadnione ekonomicznie i społecznie, np. Huta Warszawa, Nowa Huta), przyciągały migrantów z zewnątrz już na etapie budowy, a tym samym powiększały liczbę miast (nowo tworzone miasta, np. Ożarów Mazowiecki, Połaniec, Tychy) i ich zaludnienie. Oczywiście, uwarunkowania polityczne obejmują również regulacje i prawo dotyczące osiedlania się (np. ograniczenia meldunkowe w okresie PRL-u, ale i w późniejszym okresie poprzez planowanie przestrzenne przy realizacji prywatnych inwestycji gospodarczych i mieszkaniowych).

Postępująca koncentracja ludności, aktywności ekonomicznej i innych atrybutów życia miejskiego na relatywnie niewielkim obszarze wytwarza szereg negatywnych efektów ubocznych. Po osiągnięciu poziomu nasycenia (nadmiernej kumulacji) ich występowanie staje się szczególnie uciążliwe przynajmniej dla części dla mieszkańców, dlatego zaczynają one działać jak czynniki

wypychające z miasta na zewnątrz, tj. na obszary, gdzie ich występowanie nie jest tak silne lub zauważalne. Następuje wówczas przesunięcie części zasobów demograficznych do pobliskiej strefy podmiejskiej w procesie suburbanizacji lub/i, jak to miało miejsce w miastach amerykańskich, do mniejszych miast tuż za strefą podmiejską, w procesie eksurbanizacji. Takie ośrodki miejskie w pewnym momencie wydają się bardzo atrakcyjną perspektywą osiedleńczą dla nowo przybyłych głównie ze względu na następujące siły przyciągające: mniejsze zagęszczenie, większy dostęp do otwartych obszarów zielonych, mniejsze zanieczyszczenie, jednocześnie wystarczające zaopatrzenie w dobra i usługi, a niekiedy także akceptowalne lokalne oferty pracy.

W procesie kontrurbanizacji, który inaczej niż w całościowym rozumieniu Clare J.A. Mitchell (2004) obejmującym wszystkie przejawy dekoncentracji przestrzennej ludności polega na przesunięciach ludności miejskiej (a z czasem i podmiejskiej) do mniejszych miast poza obszar metropolitalny, a nawet na wieś peryferyjną (Champion 1998, Loeffler, Steinicke 2007) główną siłą wypychającą z miasta, ale również z rozlewającej się strefy podmiejskiej, są skumulowane negatywne efekty życia miejskiego jak stres, pośpiech, hałas, przestępczość, tłok, przerost zaludnienia, zanieczyszczenie środowiska, stara zabudowa mieszkaniowa, brak otwartych obszarów zielonych czy anonimowość (Krupat 1994; Gallent 2014). W przypadku suburbiów dochodzi do tego wzmożony ruch uliczny, szczególnie silnie odczuwany w trakcie codziennych dojazdów do pracy, szkoły i usług w pobliskim mieście (Burchell, Listokin 1995; Heffner 2011). Stoją one w opozycji do sił przyciągających, które choć nie zawsze faktycznie istnieją, postrzegane lub spodziewane odwołują się do (nieco) idyllicznego obrazu życia wiejskiego, z niezanieczyszczonym środowiskiem, przyjemnym krajobrazem, spokojem i ciszą, łatwym dostępem / bliskością do otwartych przestrzeni, możliwością realizacji swoich potrzeb mieszkaniowych w większym zakresie (dom z ogrodem), niską przestępczością czy wyższym bezpieczeństwem (drogowym) (Halfacree 1994; Šimon 2012). Oczywiście, nie bez znaczenia pozostają czynniki ekonomiczne – wysokie koszty utrzymania w miastach i strefie podmiejskiej jako siły wypychające, a z drugiej strony relatywnie niskie ceny gruntów i nieruchomości oraz niskie koszty utrzymania jako siły przyciągające (Loeffler, Steinicke 2007). Bez wątpienia jednym z kluczowych obecnie *intervening obstacles* jest dla takich przemieszczeń migracyjnych rozwój technologii komunikacyjnej pozwalającej na wykonywanie pracy, naukę i dokonywanie zakupów na odległość (Sexto 2009).

Uogólniając, przesunięcia z miasta i strefy podmiejskiej na dalsze tereny wiejskie mogą być w związku z tym rozumiane (jak w modelu Harris–Todaro)



jako naturalna odpowiedź na przestrzenne nierówności w dystrybucji ludności w celu zrównoważenia całego układu (Harris, Todaro 1970). Zgodnie z nim decyzja o zmianie miejsca zamieszkania jest wynikiem konfrontacji dokonywanej przez potencjalnego migranta pomiędzy korzyściami realnymi ekonomicznymi i pozaekonomicznymi (uzyskiwanymi dotychczas na miejscu) a korzyściami oczekiwanymi (w przyszłym miejscu zamieszkania). Można zatem konkludować, że w zależności od kraju / regionu, jego aktualnego poziomu zurbanizowania i ogólnego rozwoju kolejne etapy urbanizacji następować będą prędzej czy później w zależności od stopnia nierównowagi systemu w tym aspekcie.

Jak zarysowano wyżej, istotą urbanizacji i dalszych jej stadiów są przesunięcia migracyjne wieś–miasto i miasto–wieś. Uznać je zatem można za główny mechanizm tych procesów (Véron 2006). Warto jednak podkreślić, że w różnych fazach cyklu życia miejskiego pewną (niekiedy dużą) rolę odgrywa przyrost naturalny wśród ludności miejskiej (Szymańska 2002). Jednak, aby przyrost naturalny ogrywał znaczącą rolę, musi być poprzedzony odpowiednio dużym napływem migracyjnym do miasta / na wieś. Dodatkowo należy pamiętać, że rozwój miast odbywa się także poprzez rozwój terytorialny, co najczęściej oznacza inkorporowanie w swoje granice sąsiednich wsi i miast lub ich części. Procesy takie mają i miały miejsce w różnych okresach historycznych. W Polsce w międzywojniu powiększyły się w ten sposób np. Białystok (1919 r.), Bydgoszcz (1920 r.) i Poznań (1925 r. i 1933 r.); w okresie PRL-u np. Łódź, m.in. w latach 1945, 1959 i 1965), a w ostatnich latach choćby Zielona Góra (2015 r.).

## Urbanizacja w Polsce i jej etapy

### Stadium ożywienia urbanizacyjnego

Pierwszy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości spis powszechny z 1921 r. wykazał, że 26,3% ludności kraju zamieszkiwało miasta (tab. 1). Pomimo tego, że w ciągu kolejnej dekady (do kolejnego spisu w 1931 r.) wzrósł on jedynie o jeden punkt procentowy, to wiadomo skądinąd, że większy wzrost, choć nierejestrowany już międzywojennymi danymi spisowymi, dokonał się w dekadzie lat trzydziestych. Jak podaje Andrzej Gawryszewski (2005), tuż przed wybuchem II wojny światowej udział ludności miejskiej osiągnął 28,4% w ogólnej ludności. Wówczas zaznaczył się silny wpływ uwarunkowań / decyzji politycznych i planistycznych gospodarki w indukowaniu procesów urbanizacji poprzez realizację głównych inwestycji przemysłowych, jak budowa portu morskiego w Gdyni czy tworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Urbanizacja

postępowała w tym czasie nie tylko poprzez wzrost zaludnienia istniejących miast, lecz także wzrost liczby miast (nowo powstałych miast, np. na Górnym Śląsku – Jaworzna, Szczakowej, Siemianowic Śląskich, Trzebini, a w COP-ie – Niska i Stalowej Woli). Należy wyraźnie podkreślić, że w ówczesnym okresie intensywny wzrost następował też w gminach podmiejskich (będących dzisiaj dzielnicami miast dużych / wojewódzkich) z 1,2% do 3,3% ogółu ludności. Gdyby włączyć je do grupy miast, wówczas dynamika tych ostatnich byłaby najwyższa spośród trzech stosowanych w badaniu kategorii, z 27,5% w 1921 r. do 30,3% w 1931 r. Jak wskazuje Grzegorz Węclawowicz z zespołem (2010) relatywnie niski poziom zurbanizowania kraju w okresie międzywojennym był częściowo rezultatem narastania przeludnienia agrarnego ze względu na zahamowanie wychodźstwa za granicę i wybuch kryzysu gospodarczego lat dwudziestych, a także odziedziczenia rozległych obszarów peryferyjnych zacofanych gospodarczo (w województwach wschodnich) o niewielkiej liczbie i wielkości miast (2012, s. 9). Poza znaczącą rolę realizacji dużych inwestycji gospodarczych, napędzających koncentrację ludności w ramach czteroletniego planu inwestycyjnego<sup>5</sup> i (1936–1940) i sześcioletniego planu rozbudowy sił zbrojnych<sup>6</sup> (1936–1942), znaczenie miało też przyłączenie do Polski części już wówczas silnie uprzemysłowionego i zurbanizowanego Górnego Śląska, co znacznie podwyższyło ogólne wskaźniki zurbanizowania. Można przyjąć za modelem Gibbisa, że okres międzywojenny przy uwzględnieniu wzrostu późniejszych dzielnic dużych miast to tzw. stadium (względne) ożywienia, przejawiające się w różnicowaniu funkcjonalnym i hierarchicznym miast, przy zaznaczających się w dalszym ciągu przekształceniach w sferze ekonomicznej i demograficznej oraz pojawieniem się symptomów społecznego aspektu urbanizacji (Czarnecki 2009). Ówczesnie najsilniejszy rozwój miast (wzrost wskaźnika urbanizacji) zanotowano w województwach łódzkim, warszawskim, pomorskim i śląskim.

<sup>5</sup> Czteroletni Plan Inwestycyjny (1936–1940) zainicjowany został przez ówczesnego wicepremiera ds. gospodarki oraz ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego. W ocenie badaczy była to próba przeprowadzenia zmian strukturalnych polskiej gospodarki pod wpływem czynników politycznych (zagrożenia ze strony Niemiec i ZSRR, chęci niezależnienia się technologicznego i finansowego od zagranicy), społecznych (rozładowania napięć na tle bezrobocia, integracji byłych dzielnic rozbiorowych) i ekonomicznych (wykorzystania bazy surowcowej, pobudzenia postępu agrotechnicznego na wsi) (Nowak 2012, s. 282). W ramach planu realizowano m.in. budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego.

<sup>6</sup> Plan Modernizacji Sił Zbrojnych (1936–1942) był realizowany do wybuchu II wojny światowej, a jego celem było wyposażenie armii w broń przeciwpancerną i przeciwlotniczą, rozwój produkcji samolotów bojowych, czołgów, lekkich pojazdów pancernych, samochodów, motocykli, broni strzeleckiej i dział. Modernizację oparto na konstrukcjach rodzimych i licencjach zagranicznych (Jeziński, Leszczyńska 2003, s. 247).

**Tab. 1.**  
Podstawowe wskaźniki urbanizacji, suburbanizacji i kontrurbanizacji

Wyszczególnienie	1921	1931	1946	1950	1960	1970	1974	1983	1995	2000	2010	2016
<b>Liczba ludności (w tys.)</b>												
Miasto	6 827,8	9 757,9	8 968,4	10 714,3	14 360,6	17 239,3	18 605,5	21 922,3	23 876,7	23 659,7	23 416,5	23 129,5
Strefa podmiejska	1 069,2	1 529,4	1 191,0	1 243,3	1 430,2	1 590,7	1 615,4	1 632,2	1 716,7	1 806,6	2 038,1	2 266,3
Wieś	17 264,8	21 723,5	13 423,3	12 640,1	13 615,0	13 812,3	13 624,8	13 190,5	13 016,0	12 787,6	13 023,8	13 037,2
<b>Udział ludności (%)</b>												
Miasto	26,3	27,2	38,0	43,5	48,8	52,8	55,0	59,7	61,8	61,9	60,8	60,2
Strefa podmiejska	4,3	4,8	5,1	5,1	4,9	4,9	4,8	4,4	4,5	4,7	5,4	5,9
Wieś	69,4	68,0	56,9	51,4	46,3	42,3	40,2	35,9	33,7	33,4	33,8	33,9
<b>Dynamika ludności (%; 1921 r. = 100%)</b>												
Miasto	-	42,9	31,4	56,9	110,3	152,5	172,5	221,1	249,7	246,5	243,0	238,8
Strefa podmiejska	-	43,0	11,4	16,3	33,8	48,8	51,1	52,7	60,6	69,0	95,4	112,0
Wieś	-	25,8	-22,3	-26,8	-21,1	-20,0	-21,1	-23,6	-24,7	-25,9	-24,6	-24,6
<b>Gęstość zaludnienia (os./km<sup>2</sup>)</b>												
Miasto	518,2	641,8	475,9	568,6	762,1	914,8	987,3	1 104,6	1 151,5	1 121,6	1 088,7	1 061,0
Strefa podmiejska	60,7	76,8	61,8	64,5	74,2	82,6	83,4	82,5	87,5	92,2	109,6	118,2
Wieś	52,6	60,8	48,9	46,0	49,6	50,3	49,6	48,3	47,8	47,0	47,9	48,0
<b>Dynamika gęstości zaludnienia (%; 1921 r. = 100%)</b>												
Miasto	-	23,9	25,9	9,7	47,1	76,5	90,5	113,1	122,2	116,4	110,1	104,7
Strefa podmiejska	-	26,6	19,6	6,3	22,3	36,0	37,4	36,1	44,2	52,0	77,4	94,7
Wieś	-	15,5	19,5	-12,5	-5,8	-4,4	-5,6	-8,2	-9,2	-10,7	-8,9	-8,8

Źródło: oprac. własne na podstawie danych GUS.

## Okres przejściowy

Przesunięcia granic po zakończeniu II wojny światowej, a tym zmiana powierzchni kraju, wraz ze stratami ludnościowymi w wyniku działań wojennych, eksterminacji ludności i przemieszczeń migracyjnych, znalazły odzwierciedlenie w poziomie zurbanizowania. Polska straciła 164 miasta (w tym dwa duże: Wilno i Lwów), a uzyskała kosztem Niemiec 256 miast dobrze wyposażonych infrastrukturalnie, choć często bardzo zniszczonych, w tym kilka miast dużych, jak Elbląg, Gdańsk, Jelenia Góra, Opole, Szczecin i Wrocław.

Pierwszy spis powojenny z 1946 r. wykazał 38% ludności miejskiej, choć jak podkreśla Węćławowicz z zespołem (2010) nie były jeszcze wówczas zakończone (masowe) przemieszczenia migracyjne związane głównie z migracjami ludności z terenów za Bugiem i z Polski Centralnej na Ziemię Zachodnie i Północne. Stąd, do 1950 r. roczny większy wzrost następował na tzw. ziemiach nowych (Ziemiach Zachodnich i Północnych) (9,1%) niż na tzw. ziemiach dawnych (4,5%), przy czym w okresie tym głównym czynnikiem urbanizacji nie była industrializacja, lecz zasiedlanie ziem nowych i repatriacja.

## Stadium szybkiego rozwoju

Urbanizacja w stadium szybkiego rozwoju, w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, zdeterminowana była intensywną industrializacją, wynikającą z ówczesnych priorytetów gospodarki centralnie planowanej, a w konsekwencji dynamicznych migracji ekonomicznych ludności do miast i okręgów przemysłowych, stąd oba te procesy nazywane też bywają „urbanizacją kierowaną” i „industrializacją narzuconą” (Lorens 2005). W okresie między spisami (1946–1960) liczba ludności miast wzrosła o ponad 5 mln: z 9 do ponad 14 mln osób (o 60%), a udział mieszkańców miast w ogóle ludności wzrósł z 38% do 49%. W okresie tym (szczególnie w latach pięćdziesiątych XX w.), inaczej niż w stadium ożywienia, uprzemysłowienie wyprzedziło procesy urbanizacyjne, co dodatkowo pogłębiło dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów Polski, sięgające nawet czasów przed I wojną światową. Lata pięćdziesiąte XX w. to niemal całkowite podporządkowanie procesów urbanizacyjnych dynamicznej i intensywnej industrializacji, prowadzące do redystrybucji ludności ze wsi do miast na dużą skalę. Jednak, jak wskazują badacze, przesunięcia migracyjne następowały raczej w obrębie regionów (do ośrodków regionalnych) (Węćławowicz, Łotocka, Baucz 2010). Jedynie Warszawa, Górny Śląsk

i Trójmiasto dysponowały siłami przyciągającymi migrantów ze wsi i miast położonych w innych regionach kraju.

Jednocześnie w latach powojennych w otoczeniu dużych miast coraz wyraźniej ujawniała się suburbanizacja, spowodowana m.in. wprowadzaniem specjalnych zarządzeń meldunkowych (w Warszawie i na Górnym Śląsku), a w pozostałych ośrodkach miejskich rozbudową dzielnic peryferyjnych (także poprzez poszerzanie granic administracyjnych). Dodatkowo, intensywnie przebiegającą urbanizację obrzeży miejsko-wiejskich wspomagał rozwój transportu i komunikacji podmiejskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że według badaczy rozwój peryferyjnych dzielnic miast w państwach kapitalistycznych w okresie powojennym był funkcją ruchów decentralizujących, a np. w Polsce funkcją ruchów skupiających (Rajman 1971).

Postępujące uprzemysłowienie wykształciło nowe ośrodki miejskie i okręgi przemysłowe, oparte przeważnie na bazie surowcowej głównie na obszarach wiejskich Polski Południowej i Południowo-Wschodniej. Dzięki koncentracji funkcji przemysłowej niektóre wsie przekształcone zostały w miasta, co wskazuje na silny wpływ industrializacji na przemiany wsi polegające na upodabnianiu się wsi do miast w aspekcie ekonomicznym, demograficznym, przestrzennym i społecznym, które ma prowadzić do zatarcia się różnic między nimi w bliżej nieokreślonej przyszłości (Pietraszek 1978, s. 237), a określane jest mianem urbanizacji wsi. Jedną z form urbanizacji wsi położonych w znacznym oddaleniu od aglomeracji miejskich i innych miast były lokalne osiedla usługowe – wg Michała Chilczuka (1970) ośrodki więzi społeczno-gospodarczej, najczęściej stare osiedla targowe obsługujące otoczenie typowo rolnicze, które zachowały układ starego miasta i skupiały niektóre funkcje administracyjne (wówczas stolice gromad) oraz usługowe (sklepy, warsztaty rzemieślnicze). Druga forma urbanizacji wsi, charakterystyczna dla ówczesnego okresu powstała w wyniku przeobrażania się niektórych wsi w ośrodki przemysłowe związane z bazą surowcową lub posiadające dogodne położenie transportowe oraz związane z nimi osiedla mieszkaniowe (np. wapienniki i zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego na Opolszczyźnie, Podkarpaciu czy w Małopolsce). Urbanizowane w ten sposób wsie niekiedy „awansowały” w hierarchii osadniczej do grona osiedli. Różniły się jednak od wsi leżących w strefach podmiejskich większą specjalizacją funkcjonalną, niższym stopniem rozwoju usług i słabszym wyposażeniem w infrastrukturę. Jednocześnie uprzemysławiane osiedla miały wiele cech wiejskich (niewielkie rozmiary, luźna i niska zabudowa, stosunkowo wysoki odsetek zagród chłopskich, przewaga użytkowników rolnych i leśnych w stosunku

do powierzchni zabudowanej), przy jednoczesnym charakterze miejskim pod względem ekonomicznym w zakresie funkcji i struktury społeczno-zawodowej mieszkańców (Golachowski 1965).

### Stadium umiarkowanej urbanizacji

Według statystyk w 1966 r. w Polsce udział ludności miejskiej przekroczył udział ludności wiejskiej, gdyby jednak wydzielić (jak w tej analizie) ludność podmiejską, to okaże się, że granica ta została przekroczona już pod koniec lat pięćdziesiątych (rys. 1). Jak wskazuje Adam Jelonek (2006), po osiągnięciu przewagi udziału ludności miejskiej nad wiejską rozpoczął się etap umiarkowanej urbanizacji (wzrost udziału z 50 do 62%), trwający do początków przemian ustrojowych i gospodarczych lat dziewięćdziesiątych, kiedy to przestała działać większość czynników (w ówczesnym kształcie) determinujących urbanizację w poprzednim okresie. W pierwszej dekadzie tego stadium – latach siedemdziesiątych – jak wskazują badacze (Węclawowicz, Łotocka, Baucz 2010), zgodnie z polityką gospodarczą kraju realizowano ideę wyrównywania różnicowań przestrzennych. W tym celu lokalizowano inwestycje przemysłowe w regionach dotychczas słabiej rozwiniętych, co z kolei wpłynęło na wzrost wskaźnika urbanizacji tych obszarów. Jednocześnie znacząco wzrastała liczba ludności miast największych i ich ośrodków satelickich, co pozwoliło po raz pierwszy na większą skalę rozwinąć się aglomeracjom miejskim (lub miejsko-przemysłowym) (Dziwoński, Jerczyński 1977). Dalszy okres, aż do przemian systemowych, charakteryzował się bardzo niską dynamiką wzrostu ludności miejskiej (urbanizacji), bo jedynie 1,5% rocznie, w tym najwyższą dla miast dużych (1,9%), głównie na Ziemiach Zachodnich i Północnych (co do pewnego stopnia można tłumaczyć wyższym przyrostem naturalnym ze względu na młodszą strukturę wiekową ludności w tych regionach). Niskie wskaźniki wzrostu miały początek w kryzysie gospodarczym lat osiemdziesiątych i właściwie trwały aż do przemian ustrojowych początku kolejnej dekady.

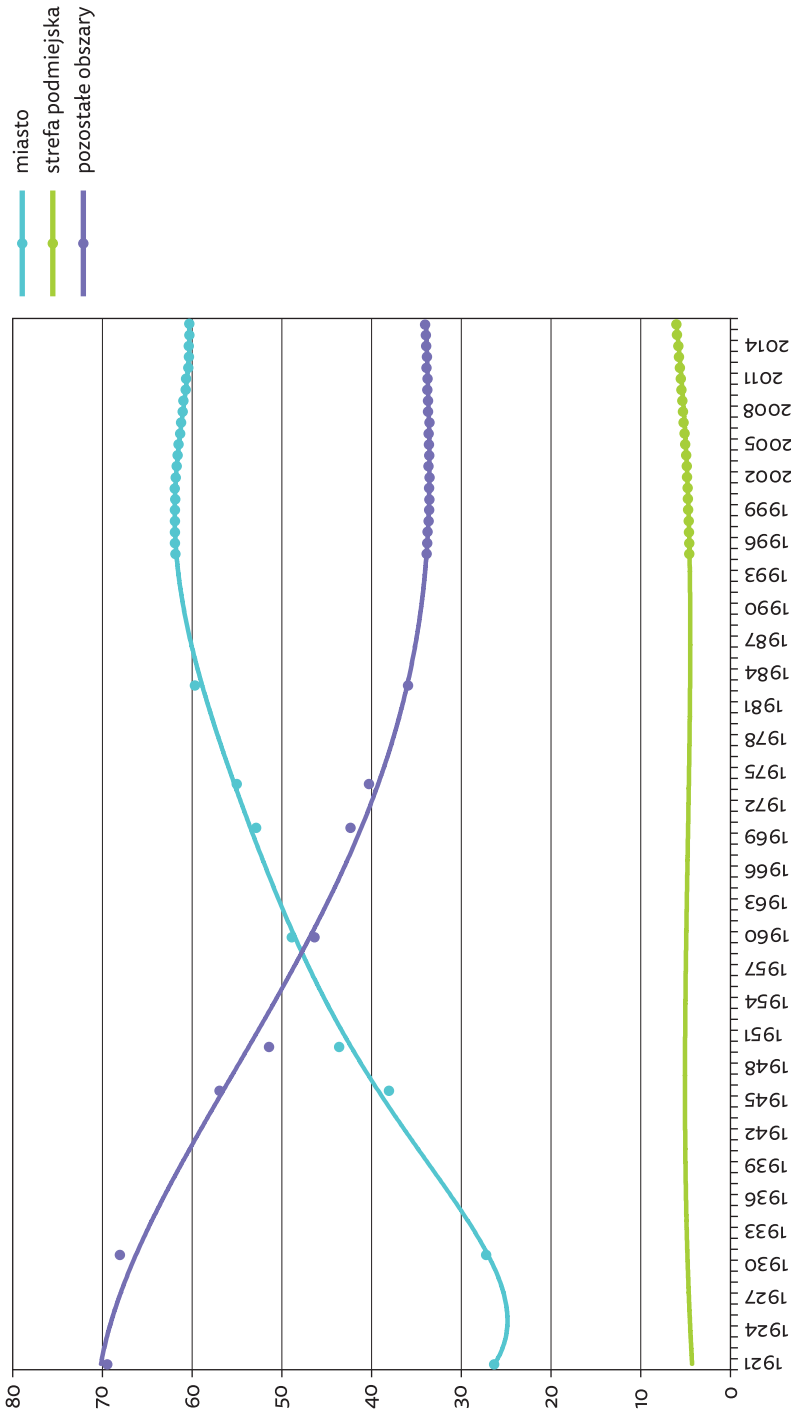
Liczba ludności miast zwiększała się jeszcze niemal do 1997 r., ale dynamika wzrostu była bardzo niska i wynosiła 1,1‰ (1996–1997). O urbanizacji można mówić wówczas, gdy spełniony jest warunek wzrostu liczby ludności miejskiej, a jeśli on występuje, to musi być wyższy niż wzrost wśród ludności wiejskiej. Pierwszy z tych warunków nie został utrzymany już w II połowie lat dziewięćdziesiątych, drugi kilka lat wcześniej, kiedy najsilniej rosnąć zaczęło zaludnienie strefy podmiejskiej (formalnie / administracyjnie wiejskiej); liczba ludności wiejskiej z dalszych obszarów zaczęła rosnąć na początku

lat 2000. Można zatem stwierdzić, że Polska weszła w fazę dezurbanizacji (Jelonek 2006), choć bardziej uprawnione jest stwierdzenie, że weszła w fazę suburbanizacji, czy inaczej zmian strukturalnych wg modelu Gibbsa. Główną przyczyną i motorem przejścia do kolejnej fazy były ujawniające się na szeroką skalę negatywne skutki urbanizacji i niedogodności / uboczne skutki życia miejskiego przeważnie w aspekcie ekologicznym. Przesunięcia te mają bardzo często charakter żywiołowy, polegający na samorzutnym przenoszeniu się ludności, instytucji i przedsiębiorstw z centrum miasta do jego stref podmiejskich w celu znalezienia lepszych warunków do życia i produkcji. Ogromne znaczenie w intensyfikacji tych procesów przypisać należy także rozwojowi transportu samochodowego, bardziej elastycznemu niż kolejowy i wodny. Jednocześnie upadek tradycyjnych okręgów przemysłowych, świadczący o przejściu Polski do fazy dezindustrializacji<sup>7</sup>, zainicjował szereg niekorzystnych zjawisk i procesów społeczno-ekonomicznych, dotyczących gwałtownego wzrostu bezrobocia, uwolnienia ogromnych zasobów siły roboczej zasilających z powrotem działą produkcji rolniczej, co po raz kolejny przekształciło związki funkcjonalne miasto-wieś.

Oczywiście napływ do miast, także tych dużych (wojewódzkich), wciąż następuje, choć dyskontowany jest przez wyższy odpływ (głównie do strefy podmiejskiej i za granicę). Jak wskazują badacze, pomimo malejących różnic w warunkach życia między miastem a wsią (także tą dalszą) nadal istnieją czynniki przyciągające do miasta oferującego dostęp do instytucji oświatowych wysokiej jakości, wciąż gwarantujących awans społeczny, a z drugiej wypychające, szczególnie w zwartych społecznościach lokalnych / wiejskich, w których wszyscy się znają i w związku z tym większa i bardziej uciążliwa jest kontrola społeczna (Jałowiecki 2011) (szczególnie dla osób młodych, samodzielnych i lepiej wykształconych).

---

<sup>7</sup> Polska weszła w fazę dezindustrializacji – zmniejszania udziału przemysłu w zatrudnieniu i w dochodzie narodowym (Warzywoda-Kruszyńska 2012, s. 151) lub zaniku przemysłu ciężkiego, jak w polskim kontekście podkreślają niektórzy badacze (Kubiak 2017, s. 152) – w latach dziewięćdziesiątych XX w. Inaczej jednak niż w krajach Europy Zachodniej dezindustrializacja w Polsce nie miała cech modernizacji, a wynikała z niepełnego wykorzystania potencjału wytwórczego przemysłu (Kaliński 2009, s. 134), niskiej wydajności, nieoptymalnej produkcji, nadwyżek zatrudnienia, a przede wszystkim zmian priorytetów rozwoju gospodarki narodowej po 1989 r.



**Rys. 1.** Zmiany udziału ludności w trzech typach obszarów: mieście, strefie podmiejskiej i pozostałych obszarach wiejskich (w %)

Źródło: oprac. własne na podstawie danych GUS.



## Suburbanizacja

### Pełzająca suburbanizacja

Choć najbardziej dynamiczny wzrost zaludnienia w strefach podmiejskich Polski notowany jest od połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, to należy mieć świadomość, że przesunięcia ludności w bezpośrednie otoczenie dużych miast miały miejsce znacznie wcześniej, bo już właściwie na początku badanego stulecia. Przyjęcie wąskiego podejścia do definiowania strefy podmiejskiej w tym badaniu, a tym samym procesu suburbanizacji (Lisowski 2006), oznaczało włączenie gmin sąsiadujących z miastami wojewódzkimi w okresie międzywojennym do kategorii miast. Mam tu na myśli gminy podmiejskie, które po zakończeniu II wojny światowej zostały włączone w granice miast, tworząc ich mniej lub bardziej zintegrowane dzielnice i osiedla. Strefa podmiejska łącznie (liczona z dzisiejszymi miastami satelickimi i osiedlami dużych miast – ówczesnie gminami wiejskimi sąsiadującymi z miastami) odpowiadała w tym czasie za od 5,5% (1921 r.) do 8,2% (1931 r.) ogółu ludności kraju, podczas gdy gęstość zaludnienia w strefie podmiejskiej wzrosła w tym okresie z 67 os./km<sup>2</sup> do blisko 109 os./km<sup>2</sup>. Znaczna część ówczesnych gmin podmiejskich już wtedy była wiejska jedynie z nazwy (kryterium administracyjne), w sensie morfologicznym i liczby ludności nie różniąc się niczym od miast, np. gminy górnośląskie w powiecie katowickim przekraczające 20 tys. ludności i kilka tysięcy gęstości zaludnienia na km<sup>2</sup> (1931 r.) lub gminy podwarszawskie (późniejsze dzielnice Warszawy – Bródno, Falenica), które zbliżyły się do 20 tys. mieszkańców. Takie obszary wzrastały najsilniej jedynie w obrębie niektórych dużych miast rozwijających się poprzez industrializację, dlatego obserwowano duże zróżnicowania regionalne w tym względzie (Gawryszewski 2005) – ze wzrostem aglomeracji Łodzi, Warszawy, konurbacji górnośląskiej czy wokół budowanego portu w Gdyni. Stąd, w odróżnieniu od obecnych tendencji suburbanizacyjnych, głównym mechanizmem nie były przesunięcia z pobliskiego miasta (byłej ludności miejskiej), lecz przemieszczenia uboższych migrantów z bliższych i dalszych obszarów wiejskich różnych regionów kraju (Lisowski 2006). Jednocześnie strefy podmiejskie miast wojewódzkich regionów wschodnich (Polesie, Nowogródzkie) nie były już tak atrakcyjne pod względem osiedleńczym i niekiedy notowały nawet ubytek ludnościowy. Należy mieć jednak na uwadze, że w przypadku regionów południowych (Małopolski, Podkarpacia, lwowskiego) wzrost strefy podmiejskiej tylko w niewielkim stopniu był efektem przesunięć ze wsi do strefy podmiejskiej pod wpływem industrializacji czy

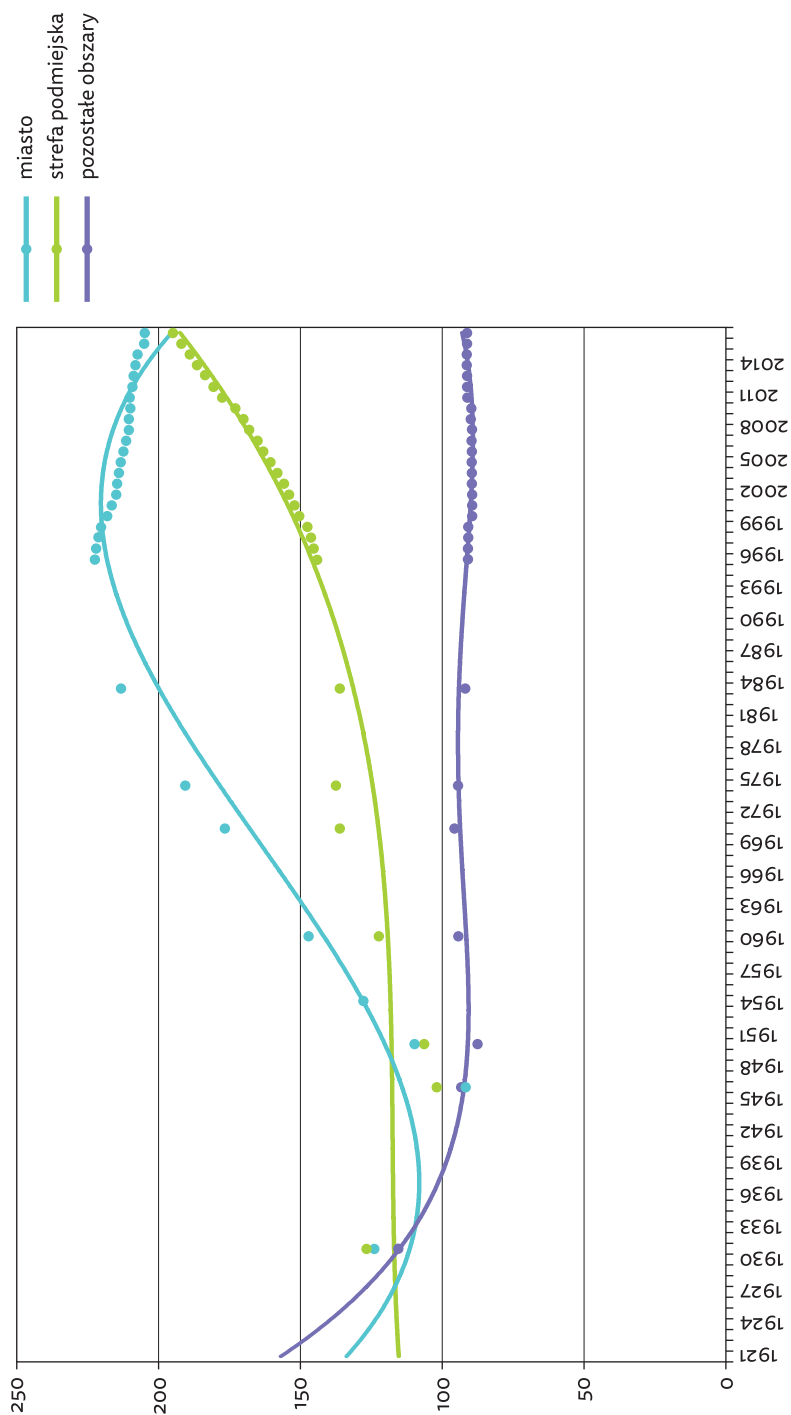
nowych możliwości / rynku pracy, ale przeludnieniem agrarnym skutkującym wysokim przyrostem naturalnym, którego po kryzysie lat dwudziestych XX w. nie konsumowała emigracja (wychodźstwo).

W okresie gospodarki centralnie planowanej, poddanej silnym oddziaływaniom politycznym i intensywnej industrializacji (szczególnie do połowy lat pięćdziesiątych) wzrost strefy podmiejskiej następował głównie w rezultacie planowanego procesu / akcji deglomeracyjnej prowadzonej od lat sześćdziesiątych do lat siedemdziesiątych na podstawie ograniczeń meldunkowych w dużych miastach (Warszawa i Górny Śląsk). W rezultacie do pewnego stopnia przesunięcia ze wsi do miast (na skutek emigracji z przyczyn ekonomicznych) następowały bezpośrednio do strefy podmiejskiej ośrodków i okręgów przemysłowych, szczególnie tych, które były dobrze skomunikowane z centrum aglomeracji (Warszawa, Łódź). Stąd początkowo niewielki wzrost liczby ludności w suburbiach (z 4,4% w latach 1946–1950) wzrósł gwałtownie w dekadzie lat pięćdziesiątych (1950–1960) do 15% (a gęstość zaludnienia z 64 os./km<sup>2</sup> do 74 os./km<sup>2</sup>), a w dekadzie lat sześćdziesiątych utrzymał się na poziomie 11% (wzrost gęstości zaludnienia z 74 os./km<sup>2</sup> do 82 os./km<sup>2</sup>) (rys. 2). Obok politycznych motywów wprowadzenia ograniczeń meldunkowych faktycznym i odczuwalnym (rodzącym realne problemy) powodem były niedobory na rynku mieszkaniowym, a także niedostatecznie rozwinięta infrastruktura techniczna i społeczna, prowadzące do dysproporcji rozwoju (Kaltenberg-Kwiatkowska 1988) oraz stanowiące poważną barierę dla intensywnego napływu nowych migrantów (w kolejnych falach) ze wsi do miasta, określane także jako tzw. kryzys miejski (Parysek, Mierzejewska 2006). Aż do połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku proces ten można nazwać pełzającym, jako że po stosunkowo szybkim wzroście w pierwszych latach powojennych (1950–1960) przez kolejne dekady aż do początków transformacji systemowej udział ludności podmiejskiej w ogóle ludności kraju utrzymywał się na podobnym poziomie.

## Eksplozja suburbanizacji

Przejsie do gospodarki rynkowej, powrót prywatnej własności, wolny obrót gruntami i nieruchomościami wraz ze wzrastającą zamożnością społeczeństwa, zmianą struktury zawodowej / zatrudnienia, ze zmniejszającą się rolą przemysłu na rzecz usług doprowadziły do formowania się nowej struktury społecznej miast (z tworzącą się klasą średnią)<sup>8</sup>. Upadek poprzedniego

<sup>8</sup> Zob. też rozdział M. Halamskiej i D. Zwęglińskiej-Gateckiej, *Od wsi chłopskiej do robotniczej*, w niniejszym tomie.



**Rys. 2.** Dynamika zmian gęstości zaludnienia (os./km<sup>2</sup>) w trzech typach obszarów: mieście, strefie podmiejskiej i pozostałych obszarach wiejskich

Źródło: oprac. własne na podstawie danych GUS.

modelu gospodarki uruchamiał niekiedy wieloletnie procesy restrukturyzacji, wyrażające się w degradacji centrów miast i osiedli mieszkaniowych z wielkiej płyty oraz zmniejszeniu ich atrakcyjności jako miejsca zamieszkania. Ludność zamożniejsza przenosiła się zatem do strefy podmiejskiej – miejsc najbardziej atrakcyjnych osiedleńczo już w połowie lat dziewięćdziesiątych (np. do Łomianek pod Warszawą). Dalszy rozwój społeczno-gospodarczy kraju znalazł odzwierciedlenie we wzroście zamożności i coraz intensywniejszych przesunięciach z miasta na pobliską wieś, które trwają do dziś, choć w wielu przypadkach wykraczają poza pobliską strefę podmiejską. Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. do 2016 r. udział ludności zamieszkującej strefę podmiejską wzrósł z 4,4% do 5,9% ogółu ludności, a gęstość zaludnienia wzrosła w tym samym czasie z 87 os./km<sup>2</sup> do 117 os./km<sup>2</sup>. Brak odpowiednich regulacji lub (nawet jeśli istnieją) brak ich pełnego egzekwowania znajduje wyraz w żywiołowej suburbanizacji, rozlewaniu się miasta, psuciu przestrzeni i podnoszeniu kosztów utrzymania infrastruktury na takich obszarach, wzroście ruchu ulicznego i innych negatywnych efektów, przed którymi byli mieszkańcy miast uciekali do bardziej spokojnego otoczenia. W polskich warunkach rozlewanie się miasta i suburbanizacja są raczej spowodowane funkcją mieszkaniową niż gospodarczą (choć oczywiście są gminy, gdzie jest inaczej, np. Tarnowo Podgórne w aglomeracji Poznania).

## Początki kontrurbanizacji

Na tle dynamicznej w ostatnich latach suburbanizacji mogą pozostać niezauważone pewne (pierwsze?) sygnały kontrurbanizacji. Począwszy od połowy lat dwutysięcznych zaznacza się nieznaczny wzrost liczby ludności poza miastami i strefą podmiejską (która, jak kilkakrotnie podkreśliłem, jest w tym opracowaniu pojmowana wąsko w sensie przestrzennym – gminy sąsiadujące tylko z miastami wojewódzkimi). Wzrost liczby ludności wiejskiej (z wyłączeniem ludności zamieszkującej strefę podmiejską) nie jest znaczący (średniorocznie 1,2‰ w latach 2003–2016), stąd udział jej w ogóle ludności kraju kształtuje się od lat na podobnym poziomie 33%–34%. Bez wątplenia pewna (raczej większa) część tego wzrostu odbywa się w dalszej strefie podmiejskiej (w drugim i trzecim pierścieniu) wokół dużych miast i niektórych miast średnich, głównie tam, gdzie wysoka jest dostępność transportowa (mierzona czasem dojazdu) dzięki gęstej sieci drogowej lub dobrze funkcjonującemu transportowi publicznemu. Nie bez znaczenia jest też wysoka atrakcyjność osiedleńcza obszarów z dala od miast zarówno w wymiarze ekonomicznym

(cen gruntów i nieruchomości), które są do pewnego stopnia funkcją odległości mierzonej od centrum, jak i pozaekonomiczna, wynikająca z przyjemnego otoczenia (krajobrazu; pozaekonomiczne motywy przemieszczeń).

Choć wykorzystane w analizie dane tego nie uwzględniają, za forpcztę pełnej kontr-urbanizacji uznać można zjawisko drugich domów czy w sensie demograficznym – migracji sezonowych lub urbanizacji sezonowej (Bell, Ward 2000). W drugich domach na obszarach wiejskich przebywa okresowo ludność miejska (weekendowo, wakacyjnie, okazjnie), przejmując na własność zabudowania zagród, działki zagrodowe, budowlane, tereny rolne i nieużytki. Mieszkając w miastach, posiada ona – w różnej formie – tzw. drugie domy, które najczęściej spełniają funkcje wypoczynkowe i rekreacyjne. W Polsce zjawisko to na szerszą skalę zaczęło się już rozwijać w okresie PRL, na co decydujący wpływ miał wzrost zasobów czasu wolnego, zamożności wśród niektórych grup społecznych, lecz także rozwój indywidualnego transportu i powstanie regulacji dotyczących własności wypoczynkowej (Czarnecki 2018). Poza strefami podmiejskimi, w których drugie domy obecnie mogą być postrzegane jako forma zanikająca, dwa główne typy obszarów wzrostu w tym kontekście to regiony / miejscowości turystyczne (w części silnie zurbanizowane) oraz peryferie postrzegane jako tradycyjnie wiejskie, np. Podlasie, Lubelszczyzna, wschodnie Mazowsze o pozornie niewielkich walorach turystycznych, lecz posiadające walory w postaci czystego środowiska, niskiej gęstości zaludnienia, obietnicy idyllicznego życia w spokoju i ciszy. Nie można jednak przesądzić, czy i na ile posiadanie i użytkowanie drugiego domu przelożyć się może w przyszłości na faktyczne definitywne przemieszczenie w ramach kontrurbanizacji. Jak dotąd nie ma badań w Polsce, które badałyby faktyczne przemieszczenia byłych mieszkańców drugich domów na dalszą wieś. Na podstawie fragmentarycznych badań o możliwej relokacji w przyszłości ustalono, że  $\frac{1}{3}$  obecnych właścicieli drugich domów deklarowała przyszłe przeniesienie, w tym ponad  $\frac{1}{3}$  do gmin uznanych za depopulacyjne. Jednak nie znajduje to potwierdzenia w badaniach zagranicznych, ilościowych, na dużych próbach. Np. w Szwecji wykazano, że wprawdzie właściciele drugich domów są bardziej skłonni do trwałych migracji niż osoby nieposiadające drugiego domu, jednakże lokalizacja drugiego domu ma w tym przypadku kluczowe znaczenie (odległość od miast dużych i pośrednio wyposażenie w usługi), gdyż wyższa jest skłonność do migracji do strefy podmiejskiej, ale już niekoniecznie na obszary peryferyjne i depopulacyjne (Marjavaara, Lundholm 2016).

## Podsumowanie

Przez większą część ostatniego stulecia nadrzędnym procesem przestrzennej redystrybucji ludności była urbanizacja, która jednocześnie stanowiła też najsilniejszy i najbardziej dynamiczny proces. Urbanizacja trwała w Polsce właściwie od początku badanego stulecia aż do połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. Polska przeszła przez stadium ożywienia urbanizacyjnego, okres przejściowy (w czasie II wojny światowej), stadium szybkiego rozwoju do stadium umiarkowanej urbanizacji. Zakończyła się wówczas pierwsza faza cyklu życia miejskiego (urbanizacja), a rozpoczęła się kolejna faza (suburbanizacji), która trwa do dziś. Jednocześnie, w wymiarze przestrzennym zakończył się proces koncentracji, a rozpoczęły się procesy dekoncentracji ludności, które aktualnie charakteryzują się najwyższą dynamiką i zaczynają być obserwowane również poza strefami podmiejskimi dużych miast – obszarów najbardziej predestynowanych do wzrostu w pierwszym etapie dekoncentracji.

Głównym czynnikiem koncentracji ludności Polski w skali makro była industrializacja wsparta silnymi uwarunkowaniami politycznymi – przez realizację planów rozwoju gospodarczego / przemysłowego i polityczne decyzje lokalizacyjne, które nie tylko zaważyły na wielkości strumienia migracyjnego do miast, ale i jego regionalnym zróżnicowaniu. W fazie suburbanizacji czynniki ekonomiczne, choć wciąż istotne, tracą na znaczeniu na rzecz czynników pozaekonomicznych związanych z zmianami stylu życia ludności.

Gdyby chcieć zwięźle podsumować przesunięcia ludnościowe pomiędzy miastami, strefą podmiejską i dalszą wsią w Polsce w ostatnim stuleciu, można by użyć określenia współwystępowanie procesów. Pomimo wyraźnej dominacji urbanizacji i suburbanizacji w pewnych okresach historii Polski zachodziły jednocześnie (wyraźnie słabsze) przeciwstawne przesunięcia ludnościowe. Strefa podmiejska wzrastała także w okresie najbardziej dynamicznej urbanizacji<sup>9</sup>; podobnie tendencje kontrurbanizacyjne były widoczne w czasie największego wzrostu suburbiów. Ponadto, co istotne, procesy suburbanizacji i kontrurbanizacji nastąpiły wcześniej, niż się powszechnie uważa. Znalazło więc w tym przypadku potwierdzenie modelowe ujęcie cyklu życia miejskiego.

<sup>9</sup> Nadmienić należy, że przesunięcia nie następowały z pobliskiego miasta, lecz z dalszej wsi; inne były również główne czynniki i motywacje tych przemieszczeń.

## Bibliografia

- Bairoch P. (1996). Cinq millénaires de croissance urbaine. W: I. Sachs (red.), *Quelles Villes, pour quel Développement?* Paris: Puf.
- Bairoch P. Goertz G. (1986). Factors of urbanisation in the nineteenth century developed countries: A descriptive and econometric analysis. *Urban Studies*, 23, 285–305.
- Bell M., Ward G. (2000). Comparing temporary mobility with permanent migration. *Tourism Geographies*, 2 (1), 97–107.
- Berg L. van de, Drewett R., Klaassen L., Rossi L., Vijverberg C. (1982). *A Study of Growth and Decline*. Oxford: Pergamon.
- Berry B.J.L. (1973). *The Human Consequences of Urbanization*. London: Macmillan Ltd.
- Berry B.J.L. (1981). *Comparative Urbanization: Divergent Paths in the Twentieth Century (The Making of the 20<sup>th</sup> Century)*. New York: St. Martin's Press.
- Berry B.J.L. (1993). Transnational urbanward migration, 1830–1980. *Annals of the Association of American Geographers*, 83, 389–405.
- Brol R. (1996). *Procesy urbanizacji wsi polskiej*. Seria: Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu. Monografie i Opracowania, nr 118. Wrocław: Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu.
- Bryant C. (2009). The impacts of urbanization on rural land use. W: V. Squires (red.), *Chapter in the Role of Food, Agriculture, Forestry, and Fisheries in Human Nutrition. Encyclopedia of Life Systems (EOLSS)*. Volume III. Paris: UNESCO.
- Burchell R.W., Listokin D. (1995). *Land, Infrastructure, Housing Costs and Fiscal Impacts Associated with Growth: The Literature on the Impacts of Sprawl vs. Managed Growth*. Cambridge, MA: Lincoln Institute of Land Policy.
- Champion A.G. (1998). Studying counterurbanisation and the rural population turnaround. W: P. Boyle, K. Halfacree (red.), *Migration into Rural Areas: Theories and Issues*. Chichester: England Wiley.
- Chilczuk M. (1970). *Osadnictwo wiejskie Polski: Formy i układy przestrzenne*. Warszawa: PWN.
- Christiaensen L., Gindelsky M., Jedwab R. (2013). The Speed of Urbanization and Economic Development: A Comparison of Industrial Europe and Contemporary Africa. Artykuł nieopublikowany. [https://editorialexprecom/cgi-bin/conference/download.cgi?db\\_name=UEA2013&paper\\_id=28](https://editorialexprecom/cgi-bin/conference/download.cgi?db_name=UEA2013&paper_id=28).
- Czarnecki A. (2009). *Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Czarnecki A. (2018). *Going Local? Linking and Integrating Second-Home Owners with the Community's Economy: A Comparative Study between Finnish and Polish Second-Home Owners*. Frankfurt am Main: Peter Lang Publishing.
- Czyżewski A. (1977). Urbanizacja wsi jako przejaw historycznego procesu rozwoju rynku. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 39 (3), 139–152.
- Dziewoński K. (1987). Strefa podmiejska: Próba ujęcia teoretycznego. *Przegląd Geograficzny*, 59 (1–2), 55–63.

- Dziewoński K., Jerczyński M. (1977). Współczesne procesy urbanizacyjne w Polsce. W: *Statystyczna charakterystyka miast: funkcje dominujące*. Seria: Statystyka Polski, nr 85. Warszawa: GUS.
- Fiedler J. (2004). *Urbanisierung, globale*. Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag.
- Gallent N. (2014). The social value of second homes in rural communities. *Housing, Theory and Society*, 31 (2), 174–191.
- Gawryszewski A. (2005). *Ludność Polski w XX wieku*. Warszawa: IGiPZ PAN.
- Geyer H.S., Kontuly T. (1993). A theoretical foundation for the concept of differential urbanisation. *International Regional Science Review*, 15, 157–177.
- Geyer N.P. (2018). Counterurbanization in South Africa: Measuring migration significance. *Regional Science Policy and Practice*, 10 (1), 3–14.
- Gibbs J.P. (1963). The evolution of population concentration. *Economic Geography*, 39 (2), 119–129.
- Grimsrud G. (2011). How well does the 'counter-urbanisation story' travel to other countries? The case of Norway. *Population, Space and Place*, 17 (5), 642–655.
- Grzeszczak J. (1996). Tendencje kontrurbanizacyjne w krajach Europy Zachodniej. Seria: Prace Geograficzne IGiPZ PAN, 167. Warszawa: IGiPZ PAN.
- Halfacree K. (1994). The importance of 'the rural' in the constitution of counterurbanization: Evidence from England in the 1980s. *Sociologia Ruralis*, 34 (2–3), 164–189.
- Harris J., Todaro M. (1970). Migration, unemployment, and development: A two-sector analysis. *American Economic Review*, 60, 126–142.
- Heffner K. (2011). Wieś jako przedmiot badań w gospodarce przestrzennej: Procesy zagospodarowania przestrzeni wiejskiej w Polsce. W: M. Halamska (red.), *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku*. Warszawa: EUROREG UW, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Hoggart K. (1997). Rural migration and counterurbanization in the European periphery: The case of Andalusia. *Sociologia Ruralis*, 37 (1), 134–153.
- Jałowiecki B. (1972). *Miasto i społeczne procesy urbanizacji: Problemy, teorie, metody*. Warszawa-Kraków: ŚIN w Katowicach.
- Jałowiecki B. (2011). Wstęp: Między miastem a wsią. W: M. Halamska (red.), *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku*. Warszawa: EUROREG UW, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jedwab R., Vollrath D. (2015). Urbanization without growth in historical perspective. *Explorations in Economic History*, 58, 1–21.
- Jelonek A. (2006). Rozwój urbanizacji i jej etapy w Polsce w latach 1946–2002. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*. Łódź: UŁ.
- Kajdanek K. (2012). *Suburbanizacja po polsku*. Kraków: Nomos.
- Kaliński J. (2009). *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989–2004*. Warszawa: SGH.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E. (1988). Industrializacja i jej wpływ na urbanizację i przekształcenia miast w Polsce. W: B. Jałowiecki, E. Kaltenberg-Kwiatkowska (red.), *Procesy urbanizacji i przekształcenia miast w Polsce*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.



- Kennedy M.D., Smith D.A. (1989). East central European urbanization: a political economy of the world-system perspective. *International Journal of Urban and Regional Research*, 13(4), 597–624.
- Klaassen L., Molle W., Paelinck J. (red.) (1981). *Dynamics of Urban Development*. Aldershot: Gower Publishing Company.
- Krupat E. (1994). *People in Cities: The Urban Environment and its Effects*. New York: Cambridge University Press.
- Kubiak A. (2017). Inkluzywne wykluczenie i reprodukcja: Próba szkicu o szkole w zaburzonej modernizacji. W: J. Hańderek, N. Kućma (red.), *Wykluczenia*. Seria: Perspektywy ponowoczesności, t. 3. Kraków: Ośrodek Badawczy Facta-Ficta.
- Kuitalahti O. (1990). *Yhteiskunta ja Alue*. Jyväskylä: Finnpublishers.
- Kusiński W. (1991). Stadia rozwoju urbanizacji w Polsce. *Przegląd Geograficzny*, 63 (3–4), 271–281.
- Lee E. (1966). A theory of migration. *Demography*, 3, 47–57.
- Lisowski A. (2006). Janusowe oblicze suburbanizacji. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Loeffler R., Steinicke E. (2007). Amenity migration in the U.S. Sierra Nevada. *The Geographical Review*, 97 (1), 67–88.
- Lorens P. (2005). Suburbanizacja w procesie rozwoju miasta postsocjalistycznego. W: P. Lorens (red.), *Problem suburbanizacji*. Warszawa: Urbanista.
- Marjavaara R., Lundholm E. (2016). Does second-home ownership trigger migration in later life? *Population, Space and Place*, 22, 228–240.
- Mitchell C.J.A. (2004). Making sense of counterurbanization. *Journal of Rural Studies*, 20 (1), 15–34.
- Parysek J.J., Mierzejewska L. (2006). Między dezurbanizacją a reurbanizacją: Nowe oblicze urbanizacji w Polsce. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Pietraszek E. (1978). Uwagi o aspektach i wskaźnikach urbanizacji wsi. W: J. Turowski (red.), *Procesy urbanizacji kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Wydawnictwo PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Raagmaa G. (2003). Centre-Periphery Model Explaining the Regional Development of the Informational and Transitional Society. Paper presented at 43<sup>rd</sup> Congress of the European Regional Science Association (ERSA) Jyväskylä, Finland, August 27<sup>th</sup>–30<sup>th</sup>, 2003.
- Roberts S. (1991). A critical evaluation of the city life cycle idea. *Urban Geography*, 12 (5), 431–449.
- Sexto C.F. (2009). Is the Counterurbanization Process a Chaotic Concept in Academic Literature? *Geographica Pannonica*, 13 (2), 53–65.
- Szymańska D. (2002). Niektóre aspekty urbanizacji w Polsce w drugiej połowie XX wieku. W: J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miast*. Opole: Uniwersytet Opolski.

- Szymańska D., Biegańska J. (2011). Fenomen urbanizacji i procesy z nim związane. W: J. Słodczyk, M. Śmigielka (red.), *Studia Miejskie: Procesy urbanizacji i ich uwarunkowania na początku XXI wieku*, t. 4. Opole: Uniwersytet Opolski.
- Šimon M. (2012). Exploring Counterurbanisation in a Post-Socialist Context: Case of the Czech Republic. *Sociologia Ruralis*, 54 (2), 117–142.
- Véron J. (2006). *L'urbanizzazione del Mondo*. Bologna: Il Mulino.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (2012). Wielkomiejska bieda w Polsce. W: H.E. Kubiak (red.), *Polska bieda w świetle Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym*. Kraków: Akademia im. A.F. Modrzewskiego, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Oficyna Wydawnicza AFM.
- Watt P. (2017). Suburbanization. W: D. Richardson (red.), *International Encyclopedia of Geography: People, the Earth, Environment, and Technology*. Oxford: Wiley-Blackwell and the Association of American Geographers.
- Węclawowicz G., Łotocka M., Baucz A. (2010). *Rozwój miast w Polsce: Raport wprowadzający Ministerstwa Rozwoju Regionalnego opracowany na potrzeby przygotowania przeglądu OECD krajowej polityki miejskiej w Polsce*. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Węgleński J. (1992). *Urbanizacja bez modernizacji?* Warszawa: IS UW.
- Zamelska M. (1980). *Wpływ uprzemysłowienia na procesy urbanizacyjne w regionie bydgoskim*. Seria: Dokumentacja Geograficzna, 5. Warszawa: IG PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.